

Sygnatura akt VI Ka 199/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 kwietnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk

SSO Piotr Mika (spr.)

Protokolant stażysta Monika Dąbek

przy udziale Sabiny Konicz Prokuratora Prokuratury Rejonowej wT.

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2018 r.

sprawy **D. C. (1)** ur. (...) w T.

syna M. i D.

oskarżonego z art. 177§2 kk w zw. z art. 177§1 kk przy zast. art. 178 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela publicznego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 20 grudnia 2017 r. sygnatura akt II K 955/15

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego i oskarżycielkę posiłkową od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 199/18

UZASADNIENIE

Oskarżony D. C. (1) stanął pod zarzutem, że w dniu 22 marca 2014 r. w T. na ul. (...), kierując motocyklem marki Y. nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości – 0,71 promila alkoholu we krwi i pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy oraz kierując pojazdem bez uprawnień, nie zachował szczególnej ostrożności na łuku drogi, w wyniku czego zjechał do rowu i uderzył w drzewo, w skutek czego M. M. doznała obrażeń ciała w postaci złamania kręgosłupa piersiowego, pęknięcia wątroby i rany tłuczzonej głowy z wytrzebieniem mózgu, w wyniku czego poniosła śmierć na miejscu zdarzenia, to jest czynu z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 177 § 1 kk przy zast. art. 178 k.k.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt II K 955/15 Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach:

1. uznał oskarżonego D. C. (1) za winnego tego, że w dniu 22 marca 2014 r. w T. na ul. (...) kierował motocyklem marki Y. nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości – 0,73 promila alkoholu we krwi i pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy, co wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk i za to na mocy art. 178a § 1 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
2. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby lat 3;
3. na mocy art. 71 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych;
4. na mocy art. 42 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 17.05.2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat;
5. na mocy art. 63 § 4 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 24.03.2014 r. do dnia 20.12.2017 r.;
6. na mocy art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres tymczasowego aresztowania w sprawie od 24.03.2014 r. do 16.04.2014 r. i uznaje grzywnę za wykonaną w zakresie 50 stawek dziennych;
7. obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.

Opisany wyżej wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zaskarżyli: prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Prokurator orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., 167 k.p.k. art. 201 k.p.k., 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez wybiórczą, niezgodną zasadami logicznego rozumowania i dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, oparcie orzeczenia wyłącznie na okolicznościach przemawiających na korzyść oskarżonego w tym na opinii pisemnej biegłego z zakresu medycyny sądowej, która jest w sobie sprzeczna, bez wezwania biegłego na rozprawę w celu jej ujednolicenia lub też powołania innego biegłego tej specjalności celem jednoznacznego ustalenia stanu faktycznego oraz niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez zaniechanie uzupełnienia dowodu w postaci opinii uzupełniającej z Zakładu (...) w K.
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że oskarżony D. C. (1) nie prowadził w chwili zdarzenia motocykla marki Y. nr rejestracyjny (...) i skazanie oskarżonego wyłącznie za czyn z art. 178 a § 1 kk zamiast za czyn z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 177 § 1 kk przy zast. art. 178 kk

Stawiając powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz 201 k.p.k., które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w warunkach braku obiektywizmu procesowego i bez jego wszechstronnego rozważenia poprzez:

a) przyjęcie, że zmarła pokrzywdzona M. M. była w stanie kierować motocyklem w warunkach upojenia alkoholowego, ograniczeń w widoczności, braku umiejętności, oraz znacznej wady wzroku, skutkującej możliwością obserwowania otoczenia jedynie na odległość 5 metrów przed pojazdem i po przejechaniu kilkuset metrów doprowadziła do wypadku drogowego, skutkiem którego poniosła śmierć, podczas gdy biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania zmarła nie byłaby w stanie w ogóle prowadzić pojazdu;

b) pominięcie istotnego fragmentu wyjaśnień oskarżonego, który podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego wskazał, że pokrzywdzona kierując motocyklem przejechała nim odległość od 200 do 300 metrów od miejsca w którym wedle wyjaśnień oskarżonego miało dojść do zamiany kierującego motocyklem;

c) uznanie za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego D. C. (2), który pierwotnie wskazał, że do zmiany kierowcy motocykla doszło na stacji(...) w T., po czym zmienił stanowisko przyjmując, iż zmiana ta miała miejsce w bliżej nieoznaczonym miejscu za stacją paliw, co dowodzi braku konsekwencji w wyjaśnieniach oskarżonego i jest wynikiem wyłącznie złożenia oskarżonemu oświadczenia o możliwości zweryfikowania wersji oskarżonego wskutek odtworzenia zapisu z monitoringu stacji paliw;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. i art. 178 k.k. poprzez ich niezastosowanie w warunkach braku przyjęcia, że narusza zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i w konsekwencji przez to może ponosić odpowiedzialność za skutek również taka osoba, która swoim zachowaniem udostępniła pojazd osobie nietrzeźwej, nie posiadającej uprawnień do jego prowadzenia, jeżeli możliwość wystąpienia skutku w postaci wypadku przewidywała lub mogła przewidzieć.

Skarżący ten również wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacji ocenić należało jako bezzasadne.

W pełni należy podzielić stanowisko sądu I instancji, że wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego nie dają podstaw dla przypisania oskarżonemu zachowania polegającego na kierowaniu motocyklem w momencie bezpośrednio poprzedzającym wypadek, którego ofiarą była M. M., bez uciekania się do oparcia ustaleń na hipotezie wspartej jedynie twierdzeniem, że prowadzenie motocykla przez M. M. było zachowaniem nieracjonalnym. Tymczasem w świetle ujawnionych okoliczności zdarzenia nie sposób zaprzeczyć twierdzeniom sądu meriti, że zarówno nietrzeźwość pokrzywdzonej, jak też fakt podjęcia przez nią decyzji o przejażdżce motocyklem prowadzonym przez oskarżonego, którego nietrzeźwości musiała być świadoma, świadczą o tym, że pokrzywdzona była osobą skłoną do podejmowania działań ryzykownych a przy tym daleko nieracjonalnych. W pełni akceptując dokonaną z uwzględnieniem art. 7 k.p.k. ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego sąd odwoławczy musi wskazać, że próba falsyfikacji wyjaśnień oskarżonego, nawet przy uwzględnieniu wątpliwości wynikających z faktu, że na miejscu zdarzenia w rozmowie z policjantem zmienił on swoje twierdzenia co do miejsca, w którym pokrzywdzona miała rozpocząć kierowanie motocyklem, napotyka na zasadniczą trudność, sprowadzającą się do konieczności zastąpienia jednoznacznych wniosków wynikających z przeprowadzonych dowodów, wnioskami równie prawdopodobnymi jak te, które prowadzą do wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego. Przewyciężenie wskazanej trudności w kierunku proponowanym przez oskarżycieli byłoby zabiegiem ewidentnie sprzecznym z treścią art. 5 § 2 k.p.k. nakładającym na organ procesowy obowiązek rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Przypomnieć w tym miejscu wypada, że mankamenty wyjaśnień oskarżonego nie mogą w sposób automatyczny prowadzić do wzmocnienia wymowy i wartości dowodów obciążających.

Brak w sprawie dowodów świadczących o tym, że M. M. była osobą niezdolną do prowadzenia motocykla. Twierdzeń o niezdolności pokrzywdzonej do kierowania motocyklem nie sposób oprzeć na opinii biegłego lekarza okulisty, która wskazuje na wadę wzroku pokrzywdzonej ograniczającą widoczność do kilku, co najwyżej 5 metrów. Rację ma

przecież sąd I instancji wskazując, że wada wzroku pokrzywdzonej nie sprawiała, że nie była ona w stanie dostrzec niczego poza granicą 5 metrów, a co wydaje się równie istotne dysfunkcja pokrzywdzonej traciła na znaczeniu przy prowadzeniu pojazdu po zmroku, a więc gdy inni uczestnicy ruchu drogowego korzystając z włączonych świateł ułatwiają dostrzeżenie innych pojazdów. Oczywiście podjęcie się przez pokrzywdzoną prowadzenia motocykla w świetle tych okoliczności w dalszym ciągu pozostaje zachowaniem daleko nieracjonalnym, ale, co należy podkreślić, nie staje się przez to działaniem fizycznie niewykonalnym przez pokrzywdzoną.

Fizycznej możliwości kierowania motocyklem przez M. M. nie wyklucza również fakt, że pokrzywdzona była kobietą i znajdowała się w stanie nietrzeźwości, zwłaszcza przy uwzględnieniu wskazanej przez oskarżonego okoliczności, że przy ruszaniu pojazdu pomógł on pokrzywdzonej początkowo nawet trzymając ręce na kierownicy. O ile w istocie z uwagi na wagę motocykla trudnością dla pokrzywdzonej mogło być utrzymanie stabilności pojazdu w momencie ruszania, to nawet bez uciekania się do wiadomości specjalnych za oczywiste przyjąć należy możliwość kierowania przez pokrzywdzoną motocyklem będącym w ruchu.

Źródłem wątpliwości co do fizycznej możliwości kierowania motocyklem przez pokrzywdzoną nie może być również fakt, że w czasie zdarzenia miała ona na stopach tzw. klapki. Obuwie, z którego korzystała pokrzywdzona, to tzw. kroksy osłaniające górną powierzchnię stopy. Bez konieczności uciekania się do wiedzy fachowej wskazać należy, że prowadzenie przez kobiety motocykli jest w dzisiejszych czasach zjawiskiem coraz bardziej powszechnym, a zatem siła potrzebna w szczególności do zmiany biegu w motocyklu nie przekracza możliwości fizycznych kobiet. Obuwie, jakim pokrzywdzona dysponowała w chwili zdarzenia sprawiało, że zmiana biegu nawet ta polegająca na przesunięciu dźwigni do góry, nie mogła nastęrczać pokrzywdzonej żadnych trudności.

W świetle omówionych wyżej okoliczności za całkowicie bezzasadne uznać należy zarzuty obu apelacji oparte na forsowanej tezie o braku fizycznej możliwości prowadzenia motocykla przez M. M., a w szczególności na tezie o konieczności uzyskania opinii biegłego na okoliczność możliwości prowadzenia przez pokrzywdzoną motocykla w klapkach.

Odnosząc się do zarzutu apelacji prokuratora dotyczącego oparcia ustaleń sądu na opinii pisemnej biegłego z zakresu medycyny sądowej, która jest w sobie sprzeczna, wskazać należy, że także opinia biegłego W. Z., jak wcześniejsza opinia Instytutu (...) w K., świadczy to tym, że wynikające z zabezpieczonych dowodów nieosobowych informacje w postaci obrażenia ciała, położenia przedmiotów i ciała oraz ich fragmentów na miejscu zdarzenia, nie pozwalają na ustalenie, kto siedział z przodu motocykla w momencie zaistnienia wypadku. Wartość opinii biegłego W. Z. oceniana może być wyłącznie w tym jej fragmencie, który odnosi się do zagadnienia postawionego w postanowieniu z dnia 9 października 2017 roku o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii, a więc pytania, czy na podstawie obrażeń ciała, jakich doznali oskarżony i pokrzywdzona jest możliwe ustalenie, kto kierował motocyklem. Nie ulega wątpliwości sądu odwoławczego, że biegły Z. wdając się w stawianie i uzasadnianie hipotezy o przebiegu wypadku na podstawie innych informacji niż obrażenia ciała uczestników wypadku wykroczył poza zakres nie tylko tezy dowodowej, ale również poza zakres swojej specjalności. Jego rozważania na temat położenia poszczególnych fragmentów motocykla czy też kasków po wypadku mających uprawdopodobnić postawioną przez biegłego hipotezę uznać należy za całkowicie bezwartościowe z uwagi na to, że biegły ten nie dysponuje wiedzą fachową z zakresu rekonstrukcji wypadków. Równie bezwartościowe są jego wywody z zakresu wiedzy medycznej dotyczące możliwości prowadzenia motocykla przez nietrzeźwą kobietę i wady wzroku pokrzywdzonej, skoro nie jest on biegłym ani z zakresu toksykologii, ani z zakresu okulistyki, lecz chirurgiem. Mimo stanowiących swoiste superfluum rozważań biegłego opartych na informacjach spoza zakresu jego specjalności w ocenie sądu odwoławczego brak podstaw do całkowitego pozbawienia wartości opinii biegłego, także w części, w której jego kompetencje nie mogą budzić wątpliwości. Swoje rozważania biegły jednoznacznie określił jedynie jako hipotezę opartą na całości materiału dowodowego, co pozwala liczyć na to, że biegły miał świadomość wartości tych rozważań. Trudno stawiać zarzut biegłemu, że swoimi uwagami starał się po prostu przyjść sądowi z pomocą w ustaleniu rzeczywistego przebiegu wypadku. Co istotniejsze biegły wypowiadając się w zakresie posiadanych przez siebie kompetencji fachowych potwierdził wymowę opinii Instytutu (...) w K., zgodnie z którą doznane przez uczestników wypadku obrażenia ciała są losowe i każda próba dopasowania ich do konfiguracji osób na motocyklu spotka się z równie prawdopodobnym kontrargumentem. Autorytatywna wypowiedź biegłego

byłaby w takiej sytuacji tylko pseudonaukową spekulacją bez żadnej wagi dowodowej i jedynym sposobem rozwiązania problemów stawianych biegłym jest swobodna ocena materiału osobowego, co leży w wyłącznej kompetencji sądu. Mając na uwadze trudny do zakwestionowania wysoki poziom kompetencji (...)w K. wynikający z wysokiego poziomu wykształcenia osób opiniujących, a przede wszystkim dużego ich doświadczenia zawodowego, nie sposób uznać, aby dalsze próby uzupełniania materiału dowodowego o kolejne opinie biegłych mogły dostarczyć informacji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnosząc się do postawionego w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zarzutu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. i art. 178 k.k. poprzez ich niezastosowanie wobec osoby, która swoim zachowaniem udostępniła pojazd osobie nietrzeźwej, nieposiadającej uprawnień do jego prowadzenia, wskazać należy, że zgodnie z utrwaloną już linią orzecznictwa Sądu Najwyższego powierzenie samochodu osobie nieposiadającej uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych i faktycznych umiejętności do kierowania takim pojazdem może być rozważane jako współsprawstwo przestępstwa wypadku drogowego. (por. wyrok SN z dnia 12 sierpnia 1981 r., V KRN 146/81, OSNPG 1982, nr 2, poz. 20; postanowienie SN z dnia 19 marca 1976 r., VI KZP 27/75, OSNPG 1976, nr 6, poz. 48; uchwała SN z dnia 28 lutego 1975 r., VI KZP 2/74, OSNKG 1975, z. 3-4, poz. 33 - teza 16; wyrok SN z dnia 7 lipca 1998 r., III KKN 109/97, Prok. i Pr. 1999, z. 2, poz. 2, postanowienie SN z dnia 9 grudnia 2010 r. III KK 196/10, LEX nr 736750) W świetle tych poglądów za współsprawców czynu polegającego na spowodowaniu wypadku komunikacyjnego traktować należałoby w niniejszej sprawie równocześnie oskarżonego i M. M.. Warunkiem odpowiedzialności za czyn z art. 177 § 1 i 2 k.k. jest jednak, aby obrażeń ciała lub śmierci doznała „inna osoba”. Połączenie roli współsprawcy i pokrzywdzonego w ocenie sądu odwoławczego nie jest w takiej sytuacji możliwe z przyczyn prawnych a równocześnie klóci się z intuicją sprawiedliwościową sądu. Mimo że zgodnie z art. 20 k.k. każdy ze współdziałających w popełnieniu czynu zabronionego odpowiada w granicach swojej umyślności lub nieumyślności niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających, nie sposób zaakceptować poglądu, że mające miejsce na skutek wspólnego działania naruszenie dobra chronionego jednego ze współsprawców winno rodzić odpowiedzialność karną drugiego ze współsprawców. Istotą przestępczego wspólnego działania jest przecież naruszenie lub co najmniej stworzenie zagrożenia dla chronionego dobra innych niż współsprawcy podmiotów.

Z wyżej wskazanych powodów przy równoczesnym niedostrzeżeniu uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Wobec nieuwzględnienia apelacji oskarżycieli, kosztami sądowymi za postępowania odwoławcze obciążono Skarb Państwa, zwalniając ze względów słuszności od poniesienia tych kosztów oskarżyciela posiłkowego.